

# **Dr Gary Meadors, 1 List do Koryntian, wykład 32, 1 List do Koryntian 15, odpowiedź Pawła na pytania dotyczące życia pozagrobowego i zmartwychwstania.**

© 2024 Gary Meadors i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład 32, 1 Koryntian 15, Odpowiedź Pawła na pytania dotyczące życia pozagrobowego i zmartwychwstania.

Cóż, dzisiaj kontynuujemy nasze wykłady z 1 Koryntian i przyjrzymy się rozdziałowi 15 1 Koryntian.

I to dotyczy twojego notatnika numer 16, który powinienes pobrać ze strony biblijnej e-learningowej. Będzie to strona 221, to nasza strona startowa. I powinniśmy omówić rozdział dzisiaj.

To długi rozdział, ale to znowu rozdział narracyjny. I naszym celem, przynajmniej w tym wykładzie, będzie omówienie 1 Koryntian 15. Oczywiście, jak we wszystkich tych rozdziałach, jest tak wiele do powiedzenia, ale próbujemy dać syntezę i nie możemy zrobić dokładnie tego, co zrobiłby komentarz.

Nie chciałbyś usiąść i tego słuchać. Nie sędzę, żeby to było zbyt żmudne. Więc zostawimy ci tego rodzaju pracę i przyjrzymy się większym fragmentom tego rozdziału.

Gdy przygotowujemy się do rozdziału, chcę powiedzieć jedną rzecz o zakończeniu rozdziału 14, którą chciałbym jeszcze raz podkreślić. Pod koniec rozdziału 14 była kwestia potwierdzenia fragmentu o kobiecie w wersetach 33b–35, ale chciałbym powtórzyć wersety 37 i 38. Nie wiem, czy wystarczająco to podkreśliłem.

To dość mocne stwierdzenie Pawła dotyczące jego autorytetu. Został wyzwany, widzieliśmy to już w rozdziale 2, że autorytet Pawła, stosowność i poprawność jego nauczania na różnych poziomach zostały wyzwane. I mówi w wersecie 37 rozdziału 14, że jeśli ktoś uważa siebie za proroka lub duchownego, to jest to jedno z czterech miejsc, w których duchowy odnosi się do osoby, postrzega siebie jako osobę duchową.

Niech pozna rzeczy, które wam piszę, że są przykazaniami Pana. A jeśli ktoś nie wie, niech pozostanie nieświadomy. Rzecz jest tu wieloraka .

Przede wszystkim, że Paweł bez ogródek stwierdza, że przekazuje słowo Boże. Ma tego świadomość, zgodnie z tym fragmentem. I ponadto, sedno wersetu 38 w bardziej formalnych tłumaczeniach, ale jeśli ktoś jest nieświadomy, niech pozostanie nieświadomy.

To jest wygładzone w NIV i kilku innych miejscach. Ale trochę lubię to stare tłumaczenie. Chodzi o to, że jeśli słuchacze nie mogą zaakceptować nauk Pawła jako autorytatywnych i o boskiej ważności i jakości, to nie ma podstaw do dalszej rozmowy.

To bardzo ważna zasada. Jeśli nie możemy zaakceptować pism jako słowa Bożego i autorytetu, gdzie możemy porozmawiać? Do jakiej epistemologii moglibyśmy się odwołać, jeśli nie mamy epistemologii autorytetu pism? Cóż, jeśli chodzi o prawdę chrześcijańską, nie ma dokąd pójść. Biblia, koniec końców, jest naszym autorytetem.

To nasz jedyny autorytet. A bez niego dryfujemy. Żyjemy w czasach, w których każdy chce ominąć Biblię.

Nawet nie czytają tego z ambony przez połowę czasu, jakby słowa wygłoszonego kazania były ważniejsze niż słowa Pisma Świętego. Pisma Święte są fundamentem wszystkiego. I Paweł jasno to wyjaśnia pod koniec rozdziału 14.

A gdy przechodzi do rozdziału 15, zajmuje się innym rodzajem problemu. Nie używa paradeph . Nie używa jakiegoś sloganu, by się rozkręcić.

Używa on kilku stwierdzeń, które wydają się pochodzić z Koryntian. Ale w rozdziale 15 zajmuje się w rzeczywistości odstępstwem teologicznym. Rozdział 15 dotyczy zmartwychwstania Chrystusa, zmartwychwstania tych, którzy w niego uwierzyli, w eschatonie.

I to jest prawda teologiczna, która nie podlega negocjacjom. On radzi sobie z nią w bardzo interesujący sposób. Nie wydaje się, żeby była to twoja przesadna złośliwość, ale jednocześnie jest absolutnie autorytatywna.

A może nawet zakończenie rozdziałów od 12 do 14 na końcu rozdziału 14 przygotowuje grunt pod autorytatywne nauczanie Pawła dotyczące faktu zmartwychwstania. Wydaje się, że niektórzy w społeczności korynckiej albo zaprzeczali, albo z pewnością mieli z tym problem. Więc jeśli spojrzysz na stronę 221 w notatkach, które masz, mamy tutaj podsumowanie sekcji.

I wskazałem ci, że rozdział 15 wersety 1 i 2 równoważą rozdział 15 werset 58. Tak, to bardzo, bardzo długi rozdział ze względu na sposób, w jaki Paweł przedstawia go w formie narracji. Więc dałem ci tutaj wykres tekstu.

Wierzę, że to jest tekst American Standard Version. Gdzie 15.1 mówi: Oznajmiam wam, bracia. A potem na końcu, jeśli mocno trzymacie się słowa, które wam głosiłem, chyba że uwierzycie na próżno.

A potem pod koniec rozdziału 15, który stanowi naturalną granicę, mówi, dlaczego moi umiłowani bracia. I oczywiście, to bracia i siostry. Bądźcie wytrwali, niewzruszeni, zawsze obfitujący w dziele Pańskim.

Bo wiesz, że twoja praca nie jest daremna w Panu. Więc mamy naturalne granice na początku i na końcu tego rozdziału. Jak podpórki do książek, aby było dla nas jasne, że mamy tu do czynienia z jednostką.

Teraz w tym rozdziale Paweł zajmuje się trzema głównymi aspektami zmartwychwstania. Typowa analiza strukturalna Talberta wydobywa to, jak wielu innych. Ale w rozdziałach od 1 do 15 Paweł omawia, przepraszam, w rozdziale 15 wersety od 1 do 11, Paweł omawia zmartwychwstanie Chrystusa.

Następnie w wersetach od 12 do 34 przechodzi do pytań, które pochodzą od Koryntian. Jedno z nich dotyczyło zmartwychwstania umarłych w odpowiedzi na dwa pytania, które zadali. Następnie w 35 do końca rozdziału w wersecie 58, ciało zmartwychwstania w odpowiedzi na dwa inne pytania Koryntian.

Przyjrzymy się im w tej właśnie kolejności. Najpierw omówimy Pawłową dyskusję na temat zmartwychwstania Chrystusa. Zmartwychwstanie Chrystusa jest kluczowym aspektem przesłania ewangelii.

Rozdział 15 wersety 1 i 2. Teraz oznajmiłem wam, bracia, ewangelię, którą wam głosiłem, którą też przyjęliście, w której też stoicie, przez którą też jesteście zbawieni. Jeśli mocno trzymacie się słowa, które wam głosiłem, chyba że uwierzycie na próżno. Po raz kolejny mamy znaczniki granic.

Wiersze 1 i 2, granica z werselem 11. Werset 11 mówi: Dlatego jeśli ja albo oni, tak głosimy, głosimy. Zaczyna od głoszenia, kończy głoszeniem w wersecie 11.

występują pewne ważne terminy. Słowo głosić lub głosić. Dałem wam poznać ewangelię, którą głosiłem.

To jest euangelizamai. Dostajemy słowo euangelion. Euangelion to greckie słowo oznaczające ewangelię.

Euangelizamai, które jest zbudowane na tym, jest słowem oznaczającym głoszenie dobrej nowiny. I staje się terminem, który ma związek z głoszeniem ewangelii. Słowo otrzymane.

Mówiliśmy już o tym terminie. To słowo jest praktycznie terminem technicznym związanym z odbiorem tradycji. Odbiór autorytatywnego nauczania.

I którą ty stoisz. Stać jest niemal jak metafora, dla której jesteś ustanowiony. Stać na swoim miejscu to być ustanowionym.

Przez co również jesteś zbawiony. Jeśli, i to jest bardzo interesująca mała kwestia retoryczna. Słowo jeśli jest bardzo znane w kontekście retorycznym.

Gdzie pisarze wiedzą, że ich materiał będzie czytany publiczności. I w rezultacie tego mamy te frazy retoryczne. Tak, że pobudzają publiczność do myślenia.

Wiesz, jeśli stoisz, jeśli jesteś silny. Jeśli mocno trzymasz się słowa, które ci głoszę. To pobudza publiczność do refleksji.

Czy oni? Czy trzymają się tego słowa? Czy też odeszli od tego słowa? Teraz przypomnijcie sobie, kiedy to zostało odczytane tym grupom Koryntian. Byliby tacy, którzy być może odeszli w tej kwestii. To zostanie omówione w kontekście zmartwychwstania.

Nie trzymali się mocno poprzednich nauk Pawła, więc ich uszy będą nastawione, podobnie jak być może innych w zgromadzeniu, którzy mogliby ich wezwać na matę za tę konkretną kwestię. Na stronie 222 zmartwychwstanie Chrystusa jest potwierdzone z dwóch historycznych perspektyw. 15 wersetów od 3 do 8 jest interesujących.

W języku greckim jest jedno zdanie, które zostanie pocięte w takich rzeczach jak NIV, ale w rzeczywistości jest to jedno długie zdanie. Werset 3: Najpierw bowiem przekazałem wam to, co i ja otrzymałem. Jest jeszcze inne kluczowe określenie, że Chrystus umarł za nasze grzechy według Pism, i że został pogrzebany, i że został wskrzeszony, jest to czasownik bierny, często określany jako boska strona bierna, działanie Boga.

Bóg wskrzesił Jezusa z martwych; Ojciec wskrzesił Syna. Został wskrzeszony trzeciego dnia według pism i że ukazał się Kefasowi. Teraz zdanie to trwa do końca wersetu 8, ale zatrzymamy się na Kefasie tutaj, w wersecie 5. Więc przekazałem, to jest proklamacja, przekazałem to, co otrzymałem.

Teraz słowo otrzymane łączy nas ponownie z tradycją. To jest w dużym stopniu konfesyjne. Porozmawiamy trochę więcej o naturze konfesyjnej, ale jeśli ktoś był chrzczony, mógł odpowiedzieć na te kwestie lub powtórzyć te kwestie nawet podczas chrztu.

Wierzą, że Chrystus umarł za ich grzechy. Wierzą, że został pochowany, że zmartwychwstał i że powróci. To są wczesnokościelne konfesyjne rzeczy.

Więc widzicie, jak to tutaj wam przedstawiłem, że Chrystus umarł za nasz grzech według pism. To ciekawe stwierdzenie. Został pochowany i zmartwychwstał trzeciego dnia według pism, i ukazał się Kefasowi, a to prowadzi do jego ukazywania się innym.

Dość rozbudowane oświadczenie w wersetach od 5 do 8 naocznych świadków, historycznych naocznych świadków zmartwychwstania Chrystusa w pierwszym wieku. Teraz pomyślmy o tym trochę więcej, zgodnie z Pismem Świętym.

Do czego to się odnosi? Czy do Starego Testamentu? Jesteśmy w punkcie, w którym są Paweł i Piotr, a 2 List Piotra wydobywa nas na powierzchnię, że faktycznie widzieli, że to, co produkują i dostarczają społeczności, to samo Pismo. Piotr mówi, że Paweł pisze w Piśmie Świętym w 2 Liście Piotra, rozdział 3. Tak więc w społeczności apostoelskiej rosła świadomość, że pisma, które krążyły, to nie tylko miłe listy od apostołów, ale były w rzeczywistości pismem świętym na równi ze Starym Testamentem. Paweł mógł odnosić się do części literatury ewangelicznej.

Być może nie wszystko wyszło w połowie lat 50. Z pewnością wyszedł Marek. Mateusz krążył, być może nawet po aramejsku lub hebrajsku, a ustne tradycje ewangelii były już wtedy dobrze ugruntowane.

Ale myślę, że Paweł powiązałby to również ze Starym Testamentem, chociaż nie było to tak jasne, dopóki Nowy Testament nie rozpakował niektórych z tych mesjańskich fragmentów. Czym jest Pismo? Paweł nawiązuje, bardziej niż prawdopodobnie, do tego, co jest znane jako motyw sługi Pańskiego ze Starego Testamentu. Szczególnie do Izajasza 53, wersety 5 do 12.

Pierwszy rozdział Listu Piotra 2 odnosi się do motywu sługi Pańskiego w odniesieniu do Chrystusa. Ewangelie przedstawiają chrzest Jezusa w kategoriach sługi Pańskiego. A Jezus stosuje ten motyw do siebie w swoim kazaniu w Nazarecie.

Edward Fudge napisał artykuł, w którym wskazuje, że Paweł po Chrystusie podejmuje wyzwanie idei sługi Pańskiego i nawet stosuje ją do siebie w analogii do Chrystusa, ponieważ nadal jest wysłannikiem przesłania Jezusa. I tak Paweł przedstawia tę ideę tego, co otrzymał i fakt, że Jezus umarł, zgodnie z Pismem Świętym, jako wypełnienie zadania sługi. Teraz, to uderzyło w uszy wielu dziwnymi, szczególnie żydowskimi uszami, ponieważ rozumieli, że sługa Pański odnosi się do narodu Izraela, że Izrael jako naród był sługą Pana.

Ale Izajasz 52 i 53 został uznany przez wczesny kościół za tekst mesjański i wypełniony w samym Jezusie jako słudze Pańskim. Tak więc nastąpiła ta zmiana z bycia reprezentatywnym dla narodu do bycia reprezentatywnym dla osoby. I to

byłoby wyzwaniem dla niektórych, którzy rozumieli Stary Testament i poznali Chrystusa, a teraz zmagają się z faktem, że będą musieli zmienić zdanie na temat kilku z tych fragmentów w Piśmie Świętym.

Nie powinniśmy być tym zaskoczeni, ponieważ w Ewangelii Łukasza 24 Jezus otworzył pisma Starego Testamentu dla uszu uczniów na drodze do Emaus i odłączył się od tych pism. Czy chciałbyś posłuchać tego konkretnego wykładu? Co więcej, nie tylko umarł zgodnie z Pismem Świętym i został pochowany, ale także zmartwychwstał trzeciego dnia. Teraz w Ewangeliach odnosi się to do Jezusa w grobie od śmierci do zmartwychwstania na dwa sposoby: trzy dni i trzy noce oraz trzeciego dnia.

W badaniach nad chronologią śmierci, pochówku i zmartwychwstania Jezusa trzeci dzień staje się najważniejszym zwrotem w tym kontekście. Harold Hohner, który nie żyje, dawniej z Dallas Seminary, napisał małą książeczkę o chronologicznych aspektach życia Chrystusa. Byłaby to dobra książka do przeczytania w tym momencie, jeśli chodzi o rozdział o zmartwychwstaniu Chrystusa i o tym, kiedy zmartwychwstał w chronologii Wielkiego Tygodnia.

Trzeci dzień staje się kluczowym terminem opisującym zmartwychwstanie Chrystusa, szczególnie z punktu widzenia ukrzyżowania w piątek i zmartwychwstania przed niedzielnym porankiem lub w niedzielny poranek. Tak więc trzeci dzień jest ważnym zwrotem. Zmartwychwstanie Chrystusa w 1 Koryntian 15 jest mocno ugruntowane w tradycji, którą otrzymano, a także w historii naukowej.

Ludzie go widzieli. Tak, to jest relacja historyczna, ale jest to ważna relacja historyczna, której nie należy pomijać, że byli prawdziwi naoczni świadkowie zmartwychwstałego Jezusa w pojawieniach się po zmartwychwstaniu i w dniu, w którym wstąpił do nieba, co poprzedzało Pięćdziesiątnicę o około 10 dni. Przede wszystkim, historia tradycji, ta kwestia otrzymanych 15:3-5 wydaje się być częścią wczesnej homologii, wczesnych wyznań w kościele.

Tego rodzaju oświadczenia były używane jako katechizm, szczególnie dla tych, którzy byli nowymi konwertytami i byli chrzczeni. Wiele z nich pojawia się w Nowym Testamencie. Oświadczenia konfesyjne przetrwały.

Jest trochę w Kolosanach. Są w różnych miejscach. Jest dobra książka na ten temat autorstwa Neufelda zatytułowana *The Early Christian Confessions, the homology of the New Testament*.

Homologia to greckie słowo, które oznacza to samo i jest tłumaczone jako termin wyznanie. Są interesujące, aby wypłynąć na powierzchnię w Nowym Testamencie, ponieważ dają ci pewien wgląd w rozwój systemu wierzeń wczesnych chrześcijan i w to, jak wpajali to nowym nawróconym poprzez chrzest i poprzez wyznania, które

miały miejsce w związku z tymi chrztami. Teraz, gdy czytasz komentarze, będą one również mówić o kerygmacie.

Na dole strony 222 wspomniałem o tym, kerygmacie. Kerygma to greckie słowo, które oznacza głosić. To inny termin, jak euangelizami, oznaczający głosić ewangelię.

Cóż, kerygmat to idea proklamacji, którą głosił wczesny kościół. I tak, kiedy czytasz komentarze i mówią o tym, będziesz wiedział, o co chodzi. To kazanie wczesnego kościoła o Chrystusie, szczególnie o jego śmierci, pochówku i zmartwychwstaniu.

To przesłanie ewangelii, którą głosili. Ta naukowa historia, w wersetach od piątego do ósmego, pokazuje, że zmartwychwstanie Chrystusa ma wpływ na Pawła. A potem ukazał się Kefasowi, który oczywiście jest Piotrem.

Teraz przepraszam, powinnam była dodać twoje notatki. Jest 11 pojawień się Jezusa po zmartwychwstaniu między czasem jego zmartwychwstania a czasem jego wniebowstąpienia. A jego wniebowstąpienie, oczywiście, byłoby ostatnim z tych pojawień.

Jest ich tylko 11, a to okres 40 dni, ponieważ Pięćdziesiątnica następuje po Paschy o 50 dni. Mamy więc 40 dni i tylko 11 wystąpień. Ponadto w pierwszym tygodniu zmartwychwstania Jezusa jest siedem takich wystąpień.

I mamy kilka dużych luk. Niektóre z nich są prywatne dla kobiet przy grobie i dla Piotra. I to jest bardzo interesująca rzecz, aby opracować te pojawienia się po zmartwychwstaniu.

Ale myślę, że robi na mnie wrażenie, że jest ich tak mało przez ponad miesiąc. Można by pomyśleć, że kiedy Jezus zmartwychwstał, został ewangelistą i wyszedł i pokazał się wielkim tłumom ludzi, tak jak to robił, kiedy nauczał na ziemi. Ale tak się nie stało.

Teraz przekazał pałeczkę swoim zwolennikom. Przede wszystkim, ukazuje się 11 w górnym pokoju w tym tygodniu. I znasz niektóre historie, jak z Thomasem.

Ukazuje się im po tym, jak łowili ryby, a oni nie odnieśli sukcesu. A potem mówi im, żeby zarzucili wędkę po drugiej stronie łodzi. Piotr wskakuje do wody i chociaż nie mógł zobaczyć brzegu, wie, że to Pan, tylko z rozkazu i z powodzenia.

Siedzieli wokół ognia i zjedli dobry, stary posiłek z smażonej ryby, jeśli łaska. I tak, nie było wielu występów. Był tam i zniknął.

Droga do Emaus była inna. I przekazał pałeczkę, a teraz apostołowie muszą ją przejąć. I oni są odpowiedzialni za głoszenie przesłania.

Największa obecność miała miejsce oczywiście podczas Wniebowstąpienia, gdzie mogło być ich aż 500, jak mówi nam relacja w 1 Liście do Koryntian 15. I tak mamy to potwierdzenie dla grupy. Ale potem mamy potwierdzenie w odniesieniu do Pawła w wersetach 9 i 10.

Bo ja jestem najmniejszy z apostołów, mówi Paweł. Jestem najmniejszym z apostołów, który nie jest godzien, by nazywać się apostołem, ponieważ prześladowałem Kościół Boży. Ale z łaski Bożej jestem tym, kim jestem.

A łaska jego, która została mi dana, nie okazała się daremna. Ale pracowałem obficie niż oni wszyscy, nie ja, ale łaska Boża, która była we mnie. Tak więc widzimy pojawienie się Kefasa, Jakuba i innych prywatnych pojawień, nawiasem mówiąc, i pojawienie się tych, którzy byli zebrani na jego Wniebowstąpienie.

Ale Paweł tam nie był, ponieważ Paweł zobaczył zmartwychwstałego Pana na drodze do Damaszku. Wspomina o tym w niektórych ze swoich samouwierzytelniających świadectw o fakcie, że widział zmartwychwstałego Pana, co było potwierdzeniem jego apostołstwa. Widziałem go.

Widziałem go. A potem przechodzi dalej w wersecie 11, czy to ja, czy oni, inni, którzy głoszą, tak my głosimy, a wy wierzycie. Myślę, że to prawdopodobnie nawiązanie do tej apostołskiej wspólnoty, do świadków Jezusa.

Mamy więc tę przyjętą tradycję nauczania. Otrzymaliśmy to świadectwo od tych, którzy widzieli zmartwychwstałego Pana. I to wszystko jest pakietem dowodów na to, że Jezus nie jest już w grobie, ale wrócił do Ojca i teraz jest naszym orędownikiem.

A Paweł będzie nauczał więcej o zmartwychwstałym Panu i co to oznacza dla wspólnoty chrześcijańskiej. I tak mamy pierwsze świadectwo o zmartwychwstaniu. To zmartwychwstanie Chrystusa.

Ale teraz przechodzimy do innego aspektu zmartwychwstania. To zmartwychwstanie tych, którzy umarli na ziemi. To jest interesujące w wersetach 12 do 24.

Wydaje się, że byli tacy, którzy temu zaprzeczali. Spójrzcie na werset 12. Teraz, jeśli Chrystus jest głoszony, czytam dziś z American Standard Version, jeśli Chrystus jest głoszony, że został wskrzeszony z martwych, jak niektórzy z was mówią, że nie ma zmartwychwstania umarłych? Tym razem, zamiast użyć cytatu per se, jest to rodzaj cytatu pośredniego.

Paweł przypisuje im zasługę, mówiąc, że nie ma zmartwychwstania umarłych. Ale przedstawia to w nieco innej formie. Pytanie, dlaczego ktoś miałby mówić, że nie ma zmartwychwstania umarłych? Chrystus zmartwychwstał.

Dlaczego tak mówisz? Więc Paweł odpowiada na zaprzeczenia zmartwychwstania w wersetach od 12 do 19. A to pierwsze twierdzenie Koryntian dotyczy tego, że nie ma zmartwychwstania umarłych. Jaka jest odpowiedź Pawła? Cóż, spójrz na wersety od 13 do 18.

Ze względu na charakter tej opowieści, chcę po prostu na nią zwrócić uwagę i napisać na jej temat coś w rodzaju bieżącego komentarza. Ale jeśli nie ma zmartwychwstania umarłych, to Chrystus również nie został wskrzeszony. Więc jeśli mówisz, że nie ma zmartwychwstania, to w domyśle zaprzeczasz, że Chrystus zmartwychwstał.

Oczywiście, w grecko-rzymskim otoczeniu koncepcja cielesnego zmartwychwstania była dla nich czymś obcym. I tak, musielibyście zaakceptować tutaj naukę chrześcijańską. Stary Testament nie jest aż tak wielkim prekursorem tej idei zmartwychwstania, ponieważ nie była to koncepcja tam podkreślana.

Istnieją pewne implikacje, ale to zmartwychwstanie Chrystusa daje nam pełną prezentację faktu zmartwychwstania. Ale jeśli nie ma zmartwychwstania umarłych, to i Chrystus nie został wskrzeszony. A jeśli Chrystus nie został wskrzeszony, to czy nasze kazanie jest daremne?

Ponieważ cała podstawa ważności chrześcijańskiego przesłania to zmartwychwstanie Chrystusa, jeśli Chrystus nie wyszedł z grobu, jak zaświadczyli apostołowie, to chrześcijaństwo nie ma żadnego fundamentu. A nasza wiara byłaby daremna.

Paweł jest w tym bardzo bezpośredni. Kazanie, proklamacja, są daremne. To znaczy, że twoja wiara jest daremna.

Cały ten projekt został podważony. A jednak, tak, i jesteśmy uznawani za fałszywych świadków Boga. Jesteśmy kłamcami.

Byliśmy świadkami, jak Bóg wskrzesił Chrystusa, którego jeśli nie wskrzesił, jeśli tak jest, że umarli nie są wskrzeszani, bo jeśli umarli nie są wskrzeszani, to i Chrystus nie został wskrzeszony. A jeśli Chrystus nie został wskrzeszony, daremna jest wasza wiara. To jest powtarzalne.

On przedstawia swój punkt widzenia w sposób szeroko narracyjny. Jesteś jeszcze w swoich grzechach. Ponieważ jeśli nie ma zmartwychwstania, nie ma skuteczności śmierci Chrystusa.

Jeśli nie ma skuteczności śmierci, nie ma zbawienia, jak to głosiliśmy. A zatem i ci, którzy zasnęli w Chrystusie, oni również zginęli. Nie mają nadziei.

Jeśli w tym życiu pokładaliśmy nadzieję tylko w Chrystusie, jesteśmy najbardziej godni politowania ze wszystkich ludzi. Wszystko opiera się na zmartwychwstaniu

Jezusa. Teraz jest wiele publikacji na ten temat, które można łatwo wydobyć na powierzchnię i rozwinąć znaczenie zmartwychwstania.

Było wiele interesujących pism apologetycznych, sięgających nawet Anglii w latach 1800., gdzie niektórzy ludzie, którzy byli zasadniczo ateistami, wzięli na siebie zadanie oceny Ewangelii i napisania książki na temat faktu, że Chrystus nie zmartwychwstał. W trakcie swoich badań stali się chrześcijanami, ponieważ zaakceptowali świadectwo, legitymację i przekonywalność argumentu kanonicznych Ewangelii na temat zmartwychwstania Chrystusa.

Albo ci ludzie byli szaleni, albo mówili prawdę. Doszli do wniosku, że mówili prawdę. Zmartwychwstanie jest przestaniem.

Nie można temu zaprzeczyć. I tak, Paweł odpowiada, przede wszystkim, bez zmartwychwstania, bez chrześcijaństwa. Jeśli nie ma zmartwychwstania umarłych, cały projekt jest spalony.

Ponadto Paweł odpowiada na pewną krótkowzroczność tych Koryntian w wersecie 19. Zwróć uwagę na ten werseł. Jeśli w tym życiu pokładamy nadzieję tylko w Chrystusie, wszyscy ludzie są najbardziej godni politowania.

Jeśli to życie jest wszystkim, co istnieje, to znaczy, że nie ma życia pozagrobowego. Nie ma życia w przyszłości. Biblia jest jasna, a Paweł jasno mówił w listach, że być nieobecnym w ciele oznacza być obecnym z Panem.

Drugie twierdzenie Koryntian wydaje się być takie, że jeśli mamy nadzieję tylko teraz, a nie w przyszłości, to jesteśmy najbardziej godni politowania. Oni nie mają przyszłości. Nie ma eschatonu.

Jest tylko teraz. Odpowiedź Pawła na to w wersetach 20 do 34 jest kolejną długą odpowiedzią, ale jest długa w sensie jej stylu narracji. Ale teraz Chrystus został wskrzeszony z martwych, twierdzi Paweł, jako pierwociny tych, którzy zasnęli.

On jest pierwszym ze zmartwychwstania. Teraz, było kilka interesujących zmartwychwstań przed tym. Już w Starym Testamencie, pamiętajcie, wrzucili Eliasza, przytoczę tu moje fakty, do grobu martwego Syryjczyka, chyba tak było, i on wrócił z martwych.

Mamy też wdowę z Nain, syna. Mamy Łazarza, który powrócił z martwych. Mamy kilka interesujących zmartwychwstań przed Chrystusem, ale teologicznie, teologicznie, a to jest teologiczna konstrukcja, każdy, kto został wskrzeszony przed zmartwychwstaniem Chrystusa, został wskrzeszony w swoim śmiertelnym ciele i musiałby umrzeć ponownie.

Jeśli pomyślisz o tym w kontekście Łazarza, to jest to bardzo interesująca myśl do rozważania w teologicznym myśleniu na głos. Ale Chrystus jest pierwszym, który zmartwychwstał, nie po to, by wrócić, ale by być w zmartwychwstałym ciele. Łazarz nie powrócił w zmartwychwstałym ciele.

Wrócił do normalnego ciała. Jezus był pierwszym, który znalazł się w zmartwychwstałym ciele, które jest dostosowane do nowej domeny, przechodzi przez ściany, przekracza czas i przestrzeń itd. itd. Jest tam wiele interesujących szczegółów.

Zjadł rybę, a jednak w zmartwychwstałym ciele nie pomyślelibyśmy o czymś takim. Jak to wszystko opisać? Cóż, to ciekawy projekt, prawda? Ale faktem jest, że Chrystus był w zmartwychwstałym ciele. Werset 21, ponieważ przez człowieka przyszła śmierć, przez człowieka, to jest Jezusa, przyszło także zmartwychwstanie umarłych.

Odpowiedź Pawła na to zaprzeczenie zmartwychwstania jest więc potrójna. Po pierwsze, Paweł potwierdza, że zmartwychwstanie umarłych potwierdza zmartwychwstanie umarłych i wyjaśnia jego znaczenie w wersach od 20 do 28. Następnie nadchodzi koniec, kiedy odda królestwo Boże.

Mówi o tych porządkach zmartwychwstania w wersecie 23. 25, bo musi panować, dopóki nie położy wszystkich wrogów pod swoje stopy. Ostatnim wrogiem, który zostanie zniesiony, jest śmierć.

Śmierć przyszła do Ogrodu Eden, a końcem historii Ziemi jest zniesienie śmierci, gdyż On poddał wszystko pod swoje stopy. Ale kiedy powiedział, że wszystkie rzeczy są poddane, jest oczywiste, że jest przyjęty Ten, który poddał mu wszystko.

A gdy wszystko zostanie mu poddane, wtedy i sam Syn zostanie poddany. Tak więc wszystko jest przekazane Ojcu w tym scenariuszu. Werset 29 to drugi punkt, który jest tutaj dziwny.

W przeciwnym razie, jeśli zmartwychwstanie nie jest prawdą, jeśli zakończenie eschatonu nie jest prawdą, werset 29, co innego uczynią ci, którzy są chrzczeni za zmarłych? Jeśli umarli w ogóle nie są wskrzeszani, dlaczego więc są chrzczeni za nich? Dlaczego my również jesteśmy w niebezpieczeństwie każdej godziny? Innymi słowy, nasza ofiara dla ewangelii. Teraz wszyscy musimy przyznać, że werset 29 wydaje się dziwny w tym kontekście i nie wiemy, co chcielibyśmy wiedzieć w kwestii tego, dlaczego tak ważne było, aby Paweł o tym wspomniał. Jaki był scenariusz w tej pierwotnej wspólnoty chrztu za zmarłych, który tutaj wydobywa na powierzchnię, że jest tak ważne, aby o tym wspomnieć? Wszystkie komentarze mówią o tym.

Jak to mówią, jest to notorycznie trudne. Twierdzi, że każdy pogląd musi być traktowany jako tymczasowy. Godet, starszy komentator, naliczył 30 interpretacji tego zwrotu.

Thistleton szczegółowo przedstawia 13 ważnych propozycji dla tej fazy. Oto niektóre z najbardziej znanych, jak zauważyłem na dole strony 223, fraza ta może oznaczać w miejsce zmarłych. Fitzmeyer nazywa to chrztem zastępczym, chrztem za przyjaciół lub krewnych, którzy byli wierzący, ale zmarli przed chrztem.

Więc to jest coś w rodzaju chrztu zastępczego. Dlaczego? Nie mamy wyjaśnienia, ale to jest jeden pogląd, główny pogląd, chrzest zastępczy. Ten pogląd jest również nazywany przez niektórych chrztem zastępczym.

Jeśli przeczytasz główne prezentacje Thistletona, zobaczysz, że niektóre poglądy mają wiele podzbiorów. To prawdopodobnie opinia większości, ta idea chrztu zastępczego lub zastępczego, ale nie wiemy. Inna, która jest bardzo powszechna, ale prawdopodobnie trochę zbyt powierzchowna, jest taka, że ludzie są chrzczeni ze względu na świadectwo ich przyjaciół lub krewnych, którzy zmarli i opowiedzieli im o Chrystusie, ale teraz ich nie ma.

A ci ludzie zostają skazani i wierzą, ponieważ ciotka Sarah zeznawała im, ale teraz ona nie żyje, a ja jestem chrzczona na jej cześć, ponieważ poznałam Chrystusa. Jak ujął to jeden pisarz, żyjący ludzie zwracają się do Chrystusa i są chrzczeni z powodu świadectwa wierzących bliskich, którzy umarli w Chrystusie, więc teraz mamy nadzieję spotkać ich w ostatecznym zmartwychwstaniu. To popularna prezentacja odpowiedzi na ten fragment, ale jest to jeden z poglądów.

Thistleton opowiada się za chrztem dla dobra przyimka w języku greckim, dla dobra zmarłych, oznaczającego świadectwo żyjących w nadziei zjednoczenia ze zmarłymi w zmartwychwstaniu. To odmiana zastępczego chrztu zastępczego. Kategoria Thistletona ma odmiany, które oddają ideę zastępczego chrztu.

Więc pod koniec dnia, to po prostu jakoś unosi się tutaj w wersecie 29 i szokuje nas, ale miało to poważne znaczenie dla wspólnoty Koryntu Rzymskiego w I wieku, jeśli chodzi o to, co się działo w tym względzie. Gdyby to był problem teologiczny, myślę, że Paweł by go rozwinął. Było to prawdopodobnie bardziej pragmatyczne, bardziej funkcjonalne, że **ludzie byli, ponieważ chrzest** i wiara w Jezusa były ze sobą ściśle powiązane.

Nie to, że chrzest ich odrodził, ale że chrzest był tak powiązany świadectwem ich wiary w Chrystusa, że łączy się z tymi, którzy odeszli przed nimi w jakiś sposób, a prawdopodobnie w jakiś sposób w formie świadectwa. Ponadto, zmartwychwstanie w przyszłości motywuje cierpienie teraz. Werset 30, dlaczego jesteśmy w

niebezpieczeństwie każdej godziny, jeśli zmartwychwstanie nie jest prawdą? Dlaczego ludzie pozwalają, aby byli męczeni, prześladowani? Przez historię kościoła, zmartwychwstanie Chrystusa z martwych, które pieczętuje ważność jego śmierci i zapewnia nam zbawienie dzięki świadectwu apostołów, dlaczego ta długa historia męczenników istniałaby, gdyby nie rzeczywistość zmartwychwstania? Protestuję przez tę chwałę w was, bracia, którą mam w Chrystusie, Jezusie, naszym Panu, umieram codziennie.

Trochę się gubię w tym dosłownym tłumaczeniu. Brzmi trochę staccato. NIV, werset 31, codziennie staję w obliczu śmierci, tak, tak samo pewnie, jak chlubię się wami w Chrystusie Jezusie, naszym Panu.

Jeśli walczyłem z dzikimi bestiami w Efezie, mając jedynie ludzką nadzieję, co zyskałem, jeśli umarli nie zostaną wskrzeszeni? I to tak, jakbyś mógł rozłożyć ręce i przyznać się do przysłowia: jedzmy i pijmy, bo jutro umrzemy. W wielu kulturach jedz, pij i wesel się, bo jutro umrzesz. Jeśli to życie jest wszystkim, na co mamy nadzieję, dlaczego na świecie mielibyśmy składać ofiary w taki sposób, w jaki składamy ofiary, gdyby nie było prawdą, że Chrystus zmartwychwstał i że mamy obietnicę zmartwychwstania, i że na podstawie zmartwychwstania Chrystusa mamy zbawienie, które niesie ze sobą etykę, którą musimy zachować.

Nie po to, aby zachować nasze zbawienie, nie po to, aby zyskać nasze zbawienie, ale aby uczcić Boga, który zapewnił to zbawienie. Albowiem łaską jesteśmy zbawieni przez wiarę, nie przez żadne uczynki. To tylko łaska.

Ale będziemy pracować. Jesteśmy Jego dziełem w Chrystusie Jezusie. Wszyscy cytują Efezjan 2, 8 i 9, ale nigdy nie sięgają do wersetu 10.

Jesteśmy Jego dziełem. Będziemy pracować jak każdy niewolnik dla zbawienia, które dał nam Bóg. A Paweł mówi, że byłoby to szaleństwem, gdyby nie było ważności zmartwychwstania Chrystusa, a zatem ważności zbawienia.

Wiersze 33 i następne. To komentarz na pożegnanie. To coś w rodzaju budzika.

To jest, proszę bądź mądry. Nie daj się oszukać. Złe towarzystwo psuje dobre obyczaje.

To przysłowiowe stwierdzenie. To trochę jak mawiał mój tata, ptaki jednego gatunku trzymają się razem. Czy słyszałeś to kiedyś? Niektórzy nasi rodzice prawdopodobnie wpoili nam to dość mocno, ponieważ nie lubili ludzi, z którymi się zadawali.

Ale złe towarzystwo psuje dobre obyczaje. Ocknijcie się ku trzeźwości sprawiedliwie i nie grzeszcie, bo niektórzy nie mają poznania Boga. Mówię to, aby was zawstydzić.

Pozwólcie mi przeczytać nieco bardziej płynne tłumaczenie. To właśnie robią dla nas te nowe tłumaczenia. Werset 32 lub werset 33.

Nie daj się zwieść. Złe towarzystwo koryguje dobry charakter. Teraz w pewnym sensie jest to oświadczenie przeciwko tym, którzy zaprzeczają zmartwychwstaniu.

Nie zadawaj się z tymi osobami. Wróć do swoich zmysłów, jak powinienes, i przestań grzeszyć. Odstępstwo od dobrej teologii jest grzechem.

Dlaczego? Ponieważ jest to przekroczenie objawionej woli Boga. Grzech nie jest jakimś słodkim małym słowem. Grzech jest po prostu terminem teologicznym, który ujmuje naruszenie, przekroczenie objawionej woli Boga.

Bo są tacy, którzy nie znają Boga. Mówię to ku waszemu wstydu. Pamiętajcie, że to kultura honoru i wstydu.

A Paweł wzywa ich do zawstydzenia i zaprzeczenia zmartwychwstaniu. Nawet jeśli mówią, cóż, nie zaprzeczam zmartwychwstaniu Jezusa. To jest wyjątkowe.

Ale zaprzeczam zmartwychwstaniu istot ludzkich i pewnemu eschatonowi. To nie zadziała. Chrystus zmartwychwstał jest obietnicą naszego zmartwychwstania i przypieczętowanie ten scenariusz w historii odkupienia.

On zmartwychwstał, my też zmartwychwstaniemy. Cóż, to jest stwierdzenie faktu zmartwychwstania. Ale to nie zadowala tej grupy.

Musimy iść dalej. Jest też kwestia zmartwychwstania ciała w 35 do 58. Musisz przyznać, że jeśli zatrzymasz się na chwilę.

To wszystko jest bardzo logiczne z perspektywy niewierzącego. Zmartwychwstanie Jezusa było od zawsze zwalczane przez niewierzących. Nawet w pierwszym wieku nie chcieli tego zaakceptować.

Powiedzieli, że strażnicy zasnęli, a ciało Jezusa zostało wykradzione z grobu. Wróć i przeczytaj ewangelie. Od samego początku wymyślano wymówki, aby zaprzeczyć faktowi prawdziwego zmartwychwstania, cudu.

I w konsekwencji kwestia przyszłego zmartwychwstania. Istnieją nawet wewnętrzne dla pewnych segmentów chrześcijaństwa idee wiecznego snu zamiast przyszłego świata, przyszłego zmartwychwstania, nieba, jak termin ten był używany do opisu. Fakt zmartwychwstania jest istotnym punktem w chrześcijańskiej prawdzie.

Jeśli nie możesz tego zaakceptować, nie możesz zaakceptować kazania ewangelii, ponieważ jest to jej istotny element. Ale czy nie wydaje się to nam dziwne? Więc

mówimy: cóż, jak to możliwe? Jak możesz, jak możesz Whitcliffe, który został spalony, a jego prochy wrzucone do Tamizy, jak mogą ci, którzy byli wierzącymi i zostali skremowani, powrócić? Ich ciała odeszły. Bóg musi mieć coś, z czym będzie mógł pracować.

Cóż, to wszystko jest dość interesujące i dość trudne dla ludzkiego myślenia i ludzkich konstrukcji. Ale to nie jest problem dla Boga, ponieważ to, co jest prawdą o nas, tak, mamy ciało fizyczne, ale w zmartwychwstaniu masz nowe ciało. I to stare ciało jest nieistotne, czy zostanie zjedzone przez robaki, czy spalone, jest nieistotne, ponieważ prawdziwe ty, tak przywiązane do tych ludzkich ciał, jak my, jest tą trwałą esencją.

Ale w zmartwychwstaniu. Masz nowe ciało, a to stare ciało jest nieistotne. Czy zostanie zjedzone przez robaki, czy spalone, nie ma znaczenia, ponieważ prawdziwe ty. Tak przywiązane do tych ludzkich ciał, jak jesteśmy, jest ta trwała esencja. Nazywamy to duszą - ciałem, duszą i duchem. Ale dusza i duch są tą samą niematerialną częścią. To jest to, co trwa przez całą wieczność. Przechodzi przez zmieniające się formy, a Paweł przejdzie do tego za chwilę.

Aby argumentować przeciwko następnemu problemowi. I to jest w porządku. Możesz mieć swoje zmartwychwstanie. Teraz wyjaśnij mi. Jak będzie wyglądało ciało zmartwychwstania. Werset 35. Zauważ to. Ale ktoś powie. Oto retoryczna natura narracji. Rozmówca, osoba, która kłóci się z Pawłem, która jest faktycznie we wspólnocie.

Ale Paweł teraz to ustawia. Ale ktoś powie. Jak umarli są wskrzeszani? Jak i z jakim ciałem przychodzą? Teraz myślą, że mają Pawła.

Na rogach dylematu. Jak i jakie są te dwa problemy? W tej sekcji Paweł wydaje się odpowiadać na pytanie niewierzącego. Jak człowiek może powstać, skoro jego ciała się rozpadły? To uzasadnione pytanie.

Ale kiedy pyta o to wierzący w niewiarę z powodu głoszenia ewangelii. To inna sprawa. Paweł uważa taką niewiarę za głupotę.

A niewiara jest terminem operacyjnym. Widzicie, pod koniec dnia, moi przyjaciele. Jesteśmy oddani propozycjom, które dała nam Biblia.

O ostatecznej rzeczywistości. Nie możemy jej włożyć z powrotem do probówki. Jesteśmy od niej oddzieleni historycznie.

A Bóg może powrócić i komunikować się z nami w cudowny sposób. Czy myślisz, że to by cię przekonało? Cóż, naprawdę nie. W rzeczywistości Księga Objawienia staje się

tego świadectwem, ponieważ wydaje się, że Eliaz i Elizeusz być może zostali wskrzeszeni z martwych i stali się dwoma świadkami.

A może Mojżesz jest w to zamieszany. Trzej świadkowie, prawda? Tak. I oni głoszą, i ogłaszają, i czynią cuda.

Albo ktoś w ich duchu i mocy. A ludzie nadal w to nie wierzą. Widzisz, ludzie nie wierzą na podstawie cudów.

Ludzie wierzą, ponieważ zgadzają się na przedstawienie przesłania krzyża i zmartwychwstania oraz suwerennej orkiestracji świata przez Boga. Nie można więc zmusić kogoś do wiary. Muszą to zrobić wewnętrznie.

Teraz mamy tajne narzędzie, a jest nim przekonanie Ducha Świętego Boga. Wszyscy przyszliśmy do Chrystusa, ponieważ zostaliśmy przekonani, że ewangelia jest prawdziwa. I że twierdzenia Pisma Świętego są prawdziwe.

I że odnoszą się do nas. I nigdy nie ma dla tego żadnego substytutu. Nie można rozumować z ludźmi.

Teraz możesz argumentować z ludźmi tak, że w ich własnych wewnętrznych procesach, dojdą do prawdy tego rozumowania. Ale niektórzy nie. A jeśli nie będą, nie możesz argumentować im do nieba.

Muszą wierzyć, a wiara jest ruchem Ducha Bożego. Dwa pytania. Jak i w jakiej formie? Talbert zamieszcza komentarz na stronie 224 w środku.

Wiersze 35 do 58, a właściwie 33 do 58, składają się z dwóch pytań korynckich, po których następują odpowiedzi Pawła, ale w odwrotnej kolejności. Najpierw otrzymamy odpowiedź na drugie pytanie, a na pierwsze na końcu. Na pierwsze pytanie, jak umarli są wskrzeszani, odpowiedź znajduje się w drugiej części rozdziału.

Na drugie pytanie, z jakiego ciała pochodzą, odpowiadamy najpierw. Więc najpierw przyjrzymy się, w jakim ciele ktoś mógłby powrócić, gdyby się rozpadł, gdyby odszedł, jeśli mamy zmartwychwstanie ciała. I oto pojawia się mądrość, którą, jeśli wy, powinniśmy powiedzieć, tylko Bóg mógł dać.

Paweł powraca z argumentem z natury, który powinien nas tu po prostu zwalić z nóg. W rozdziale 15, wersety 36–49. Co ciekawe, w starożytności śródziemnomorskiej, kiedy studiujesz Biblię, studiujesz historię śródziemnomorską, przynajmniej w pierwszym wieku.

W starożytności śródziemnomorskiej, tak jak i teraz, jest to standardowe, obiektywne pytanie o zmartwychwstanie. Nie tylko chrześcijanie zadawali to pytanie, ale

kiedykolwiek w starożytności pojawia się kwestia zmartwychwstania, to właśnie tak i tak jest przedstawiane. Więc ci rzymscy wierzący, ci rzymscy wierzący z Koryntu, robią to, co było dla nich naturalne, co również wpędziło ich w kłopoty na inne sposoby.

W wersetach od 36 do 44 mamy ciągłość i nieciągłość. To jest to samo, ale jest inne. Spójrz na werset 36.

Przeczytam NIV, żeby nie brzmiało to tutaj tak niezręcznie. Werset 36. Jakże głupie jest to, co siejesz, nie ożywa, dopóki nie obumrze.

Więc apel Paula do natury. Zasada śmierci. Czy kiedykolwiek założyłeś ogród? Lubię ogrodnictwo i założyłem kilka ogrodów.

Jeśli wyjmiesz nasiono do ogrodu kukurydzy, jedno nasiono kukurydzy zostanie umieszczone w ziemi. Rozpada się, ale z tego jednego nasienia wyrasta łodyga, a na łodydze będą co najmniej dwa kłosa kukurydzy, które mają na sobie setki nasion kukurydzy. Umarło, rozpadło się, dało nowe życie.

To samo. Nie otrzymasz zielonej fasoli z nasion kukurydzy. Nie otrzymasz grochu z nasion kukurydzy.

Dostajesz kukurydżę. To jest to samo, ale inne. To jest zasada śmierci.

Jeśli włożysz to do ziemi w kategoriach naturalnego życia rolnictwa, otrzymasz to samo, ale będzie to inne. To samo, ale inne. Zasada śmierci w zmartwychwstałym ciele.

Możesz zrobić cokolwiek chcesz z tym ciałem fizycznym, gdy dana osoba umrze. Ale ona powróci, ponieważ rozpad jest nieistotny, ponieważ nasienie trwa dalej, a to jest częścią faktu, że dusza jest substancją. Filozoficznie, dusza jest substancją i trwa przez wieczność.

Wiersz 37: Kiedy siejesz, nie sadzisz ciała, które będzie tylko nasieniem, być może pszenicy lub czegoś innego. To jest zasada zmiany, jak już opisałem. Wiersz 38 Ale Bóg daje mu ciało, jak postanowił, i każdemu rodzajowi nasienia daje jego własne ciało.

Dostajesz to, co zasadzisz, nawet jeśli to się rozpadnie. Zasada suwerenności Boga. Zasada ciągłości w wersecie 38b Każdemu rodzajowi nasion daje własne ciało.

Istnieje ciągłość. To samo, ale inne – zasada adaptacji.

Wiersze 39-41: Nie każde ciało jest takie samo. Ludzie mają jeden rodzaj ciała. Zwierzęta mają inny.

Ptaki to jedno. Ryby to drugie. Są też ciała niebieskie i ciała ziemskie.

Ale splendor ciał niebieskich jest jednego rodzaju, a splendor ciał ziemskich jest innego rodzaju. Słońce ma jeden rodzaj splendoru. Księżyc i gwiazdy są innego rodzaju, a gwiazda różni się od gwiazdy splendorem.

Każda gwiazda jest inna. Każda płatek śniegu jest inny. To coś, co mnie po prostu zadziwia.

Jak robisz badania na ten temat? Ale ewidentnie tak jest. Wszystkie są różne. Każdy odcisk palca człowieka jest inny.

Czy możesz sobie wyobrazić? Jak to możliwe? Tak bardzo, że teraz mamy ogromną bazę danych odcisków palców. Jeśli popełnisz przestępstwo i kiedykolwiek pobrano od ciebie odciski palców i są one w bazie danych, znajdą cię. Czy to nie jest niesamowite? Stworzenie jest niesamowitą rzeczą.

Masz zasadę śmierci, zmiany, suwerenności Boga w ciągłości i adaptacyjności stworzonych rodzajów. Następnie masz perspektywę formy. Więc nie tylko masz kwestię tego, jak to jest wyjaśnione z natury.

Pomyślmy o formie w wersach 42 do 45. Czy tak będzie ze zmartwychwstaniem umarłych? Oto analogia.

Buduje się od mostu natury do człowieka. Tak samo będzie ze zmartwychwstaniem ciała? Ciało, które jest zszyte, jest nietrwałe.

Zgnije. Balsamowanie może coś zachować, ale nie można tego mieć przez całą historię. Są zgony na polu bitwy, gdzie ludzie są rozdrabniani przez pocisk lub granat.

Masz sławnych ludzi, którzy są spaleni na stosie i rozpadają się. I masz mnóstwo sposobów, w jaki sposób ciało znika. Jest nietrwałe.

Ale jest podniesione niezniszczalne. Ma nowe ciało. Jest ciągłość, ale jest różnica. Jest ciągłość i jest różnorodność. Jest zszyte w hańbie. Śmierć nie jest piękną rzeczą.

Jest podniesione w chwale. Jest przyszyte w słabości. Jest podniesione w mocy.

Jest wszyte w naturalne ciało. Jest podniesione duchowe ciało. Więc co tu mamy?  
Strona 225.

Nowa zasada życia. Zniszczalny do niezniszczalnego. Nowa wartość.

Hańba chwale. Hańba to brak chwały. Co dobrego jest w martwym ciele? To brzydka rzecz.

To smutne. Kiedyś pracowałem na oddziale ratunkowym w weekendy w dużym szpitalu w Winston-Salem w Karolinie Północnej. Przyjmowaliśmy od trzech do pięciuset osób dziennie.

A w weekendy, kiedy pracowałem, na nocnej zmianie, mieliśmy poważne traumy. Nadal pamiętam to tak, jakby to było wczoraj. Na drodze niedaleko szpitala był wypadek.

Cysterna zjechała z drogi i eksplodowała, a w wypadku brał udział samochód. Była tam para, narzeczona para. Mężczyzna przeżył, ale kobieta nie.

Otrzymaliśmy telefon od pogotowia ratunkowego i karetki, która ich przywiozła. Ale nas ostrzegli. Przywieźli dziewczynę, ale powiedzieli, że nie będzie objęta opieką, ponieważ chłopak za nimi był histeryczny.

Przywieźli ją, a kiedy spojrzałem na nosze i tę nieokiełznaną twarz, od razu wiedziałem, że jej nie ma. Młody mężczyzna przyszedł histerycznie, a pielęgniarki się nim zajęły. Dziewczyna umarła.

Cóż, wyjaśniliśmy to młodemu człowiekowi i był załamany. A jego rodzina mieszkała w Roanoke w Wirginii, a on do nich zadzwonił, a kiedy do nich zadzwonił i zapytali o nią, można było wywnioskować z tej jednostronnej rozmowy telefonicznej, kiedy pytali o nią, wszystko, co mógł powiedzieć, to że nie przeżyła. Nie mógł zmusić się do powiedzenia, że nie żyje.

Przybyłem, aby poznać historię i w latach 60., kiedy ta historia się wydarzyła, ludzie nie mieszkali razem tak jak teraz. Przynajmniej nie za często. A oni planowali swój ślub od lat i dzieliło ich od niego tylko kilka tygodni.

I było całkiem jasne, że próbowali czcić Boga i czekać. A wszystko, co mógł powiedzieć rodzicom, to że jej się nie udało. Powtarzał to kilka razy, jakby mu nie wierzyli.

Nie udało jej się. Była martwa. To było ciało, ale osoba zniknęła.

To ciało się rozpadnie. W naszej kulturze czcimy to ciało na wiele sposobów, ale ono odeszło. To nowa zasada życia.

Chwała człowieka, który został uwięziony w pewien sposób przez to ciało. Ale ciało jest prawdziwą integralną częścią bycia człowiekiem. Nie ma tu żadnej dychotomii.

Ale kiedy odchodzimy, ta wieczna substancja naszej duszy odchodzi, a ciało zostaje pozostawione, by się pogorszyło. A w zmartwychwstaniu, nowe ciało. Nowa siła od słabości do mocy w wersecie 43.

Jest podniesione w chwale i zasiane w słabości i podniesione w mocy. Jest zasiane jako ciało naturalne. Jest podniesione jako ciało duchowe.

Naturalne do duchowego. Naturalne ciało jest dostosowane do domeny, w której żyjemy. Oddychamy powietrzem.

Czujemy się mokrzy, gdy jesteśmy mokrzy. Jemy, aby przeżyć. Ale ciało duchowe nie oznacza, że jest duchem i eterem.

Pozwól, że zapytam cię o to. Czy anioł zajmuje miejsce w kosmosie? Odpowiedź brzmi: absolutnie. A w naszym zmartwychwstałym ciele zajmiemy miejsce w kosmosie.

A nawet między naszą śmiercią a zmartwychwstaniem zajmujemy miejsce w przestrzeni. Jesteśmy stworzonymi istotami ludzkimi. I w tym względzie duchowy nie oznacza eteryczny.

Duchowy to przymiotnik. To przymiotnik opisujący nowy rodzaj ciała, który jest dostosowany do nowej domeny. Jezus miał zmartwychwstałe ciało.

Miał ciało duchowe, jeśli łaska. Mógł pojawiać się przez zamknięte drzwi. A jednak Thomas mógł go dotykać fizycznie i czuć.

Mógł jeść ryby. I nie był niewidzialnym człowiekiem. To nowe ciało dostosowane do nowego królestwa i nowej domeny.

Jest ciągłość , ale jest też nieciągłość. To inne ciało. Ale substancja jest ta sama.

Perspektywa formy. Jak inaczej i jak bardziej błyskotliwie można by powiedzieć coś takiego? To wykracza poza nasze doświadczenie. Nie widzieliśmy wskrzeszonych ludzi chodzących dookoła.

Nigdy nie spotkaliśmy nikogo z uwielbionym ciałem. Więc jak w świecie można wyjaśnić coś, czego ludzkość, poza tymi, którzy widzieli Jezusa, kiedykolwiek była świadkiem? Nie można. To musi być konstrukcja teologiczna.

Jak wspaniale jest przedstawić naturę i cechy natury jako analogię do tego zmartwychwstałego ciała. Paweł przedstawił to w sposób, który dziecko mogłoby zrozumieć, a mimo to jest w tym oczywisty element wiary. Jest kontrast między Adamem a Chrystusem w 44 do 49.

Jeśli istnieje ciało naturalne, istnieje również ciało duchowe. 45, więc jest napisane, że pierwszy człowiek, Adam, stał się istotą żywą. Bóg tchnął w glinianą butelkę oddech życia w Księdze Rodzaju.

Ostatni Adam jest duchem dającym życie. Duchowość nie była pierwsza, ale naturalna, a potem duchowość. Musimy być tym, kim jesteśmy, zanim będziemy mogli być czymś innym.

Musimy mieć naturalne ciało, zanim będziemy mogli mieć zmartwychwstałe ciało. Pierwszy człowiek był z prochu ziemi. Drugi odnosi się do Chrystusa jako będącego z nieba.

Jaki był ziemski człowiek, tacy są ci, którzy są na ziemi. A jaki był niebiański człowiek, tacy są ci, którzy są w niebie. Więc masz Adama i masz Chrystusa w porównaniu.

Adam miał ziemskie ciało, Chrystus zmartwychwstałe ciało, a ci, którzy umrą, będą mieli zmartwychwstałe ciało, jak on. I tak jak nosiliśmy obraz ziemskiego, tak będziemy nosić obraz niebiańskiego człowieka. Będziemy mieć zmartwychwstałe ciało, jak Chrystus.

Ale nigdy nie będziemy jak Chrystus w sensie Boga. Będziemy na zawsze odkupionymi, zmartwychwstałymi istotami ludzkimi. Tak jak aniołowie na zawsze będą tym, czym są.

Nigdy nie połączymy się z istotą boską. Nie będziemy istotami boskimi w wieczności. Będziemy istotami ludzkimi, będziemy funkcjonować i będziemy żyć dalej.

Czy kiedykolwiek zadałeś sobie pytanie, jak będzie w wieczności? Czy kiedykolwiek zadałeś sobie to pytanie? Co będziesz robić w wieczności? Cóż, jestem z południa, wiesz, więc w wieczności, czy będę siedział przed małym wiejskim sklepikiem i pił RC Colę i jadł moon pie? Zrozumiesz to tylko, jeśli jesteś z południowej Ameryki i bierzesz banjo. Czy to będę robił przez całą wieczność? A może jesteś golfistą. Czy będziesz grał w golfa przez całą wieczność? Co będziesz robił przez całą wieczność? Co będziesz robił? Mam na myśli, jak długa jest wieczność? Mam na myśli, używamy tego słowa, ponieważ tak naprawdę nie potrafimy tego opisać.

Mam na myśli, że to na zawsze. Czy wiesz, co ty, jako istota ludzka w uwielbionym ciele, będziesz robić przez całą wieczność? Będziesz chodzić do szkoły przez całą

wieczność. Teraz, niektórzy z was, pamiętajcie, że nie możecie zrezygnować ze swojego zbawienia.

Więc nie możesz po prostu odpuścić teraz, opierając się na tym, co mówię. Co zamierzasz robić przez całą wieczność? Wieczność jest wiecznym procesem uczenia się dla uwielbionych istot ludzkich — wiecznym procesem uczenia się o Bogu.

Nigdy nie wyczerpiesz ani nie staniesz się równy wiedzy o Bogu. Każdego dnia będziesz się uczył czegoś nowego, jakby o istocie boskiej. Wieczność jest wiecznym projektem uczenia się nas o Bogu.

Otrzymuję odpowiedzi na pytania. Zamierzam spędzić pierwsze tysiąc lat oglądając filmy z życia Jezusa. Żartuję.

Ale chciałbym to zrobić i usłyszeć to po grecku i aramejsku. Mogę też pójść na całość. Dobrze, więc widzisz, co wypełnia próżnię tego, czym jest zmartwychwstałe ciało? Odpowiedzią jest teologia biblijna.

A apostołowie to ci, którzy rozwijają tę biblijną teologię. Najbardziej wyczerpujące wyjaśnienie tego problemu, jakie mamy, znajduje się w 1 Liście do Koryntian 15, który jest przedstawiony w prostych słowach. Teraz jest dużo atramentu napisanego, aby rozpakować wszystkie słowa w tym rozdziale.

Ale ten rozdział jest opowieścią, którą można przeczytać i zrozumieć. Zawsze rozróżniaj to, co możesz zrozumieć, od tego, co możesz pojąć. Potrafię zrozumieć Trójkę.

Ponieważ rozumiem twierdzenie, nie mogę pojąć Trójcy. Mogę zrozumieć ciało zmartwychwstania.

Ale nie mogę pojąć, co to znaczy. To nie jest część mojej nauki i doświadczenia. Rozumienie i pojmowanie to dwie zupełnie różne rzeczy.

A Biblia oczekuje, że zrozumiemy te twierdzenia. Ale nasze zrozumienie tych twierdzeń będzie musiało poczekać do eschatonu. Tak więc twórczy i historyczny wzór wymaga przyszłej nadziei.

Nie chodzi tylko o teraz. Ale chodzi o przyszłość. Całe życie chrześcijańskie jest uwarunkowane faktem, że istnieje przyszłość.

Teleologia to słowo, którego często używamy. Jest cel. Jest dzień, w którym odpowiemy przed Bogiem.

Istnieje wieczność, w której będziemy przeżywać nasze odkupienie w obecności Boga. Dla tych, którzy nie znają Boga, istnieje również wieczność. I to jest kolejna kwestia, na którą będziesz musiał odpowiedzieć.

Możesz o tym przeczytać w ostatniej połowie tych konkretnych notatek, o których nawet nie będziemy mówić, ponieważ ostatnia połowa tych notatek dotyczy sądu ostatecznego, który jest aspektem teologii biblijnej. Jest to poruszone, i nie będziemy o tym dużo mówić, w ostatniej części 1 Koryntian 15, gdzie Jezus bierze swoje królestwo i oddaje je Ojcu. I w tym momencie historia ziemi jest zakończona, a Bóg wprowadza wieczność, i istnieją konstrukcje dotyczące tego, co to oznacza.

Osobiście uważam, że zobaczymy odmłodzoną ziemię przez ogień lub cokolwiek innego i że wieczny stan istot ludzkich jest połączony z tą ziemią, którą stworzył Bóg. Ale to wszystko są kreatywne konstrukcje. Powinieneś już zrozumieć, co to oznacza, ponieważ mamy tylko kilka fragmentów, które nam o tym mówią.

Ziemia nie jest zniszczona w sensie jej zniszczenia, ale odnawiana ogniem i staje się wiecznym mieszkaniem odkupionych. Cóż, to jest teologia. Mam do czynienia tylko z Biblią, prawda? Okej.

Teraz zauważ, że na pierwsze pytanie udzielono odpowiedzi, a odpowiedź jest dość krótka. Wersety 50 do 58. Pierwsze pytanie brzmiało: jak.

Mówiliśmy o tym, jakie ciało. Teraz odpowiedzmy na pytanie, jak umarli są wskrzeszani. Spójrzcie na werset 50. Oświadczam wam, bracia i siostry, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć królestwa Bożego.

Zauważ, że to się nazywa ciało i krew. Widzisz, to co czyni nas śmiertelnymi to nasze serce, które pompuje krew przez nasze ciało i sprawia, że tkanki żyją. Serce przestaje.

Krew przestaje płynąć. Tkanka obumiera. My umieramy.

Ale to ciało nie jest wszystkim, kim jesteśmy. Mamy wieczną duszę, która jest cielesną substancją. To filozoficzne stwierdzenie.

To będzie żyć przez całą wieczność w nowym ciele, które nigdy nie jest opisane inaczej niż przez analogię, jak widzieliśmy. Oświadczam wam, że ciało i krew nie dziedziczą królestwa Bożego, ani to, co zniszczalne, nie dziedziczy tego, co niezniszczalne. Słuchajcie, opowiem wam tajemnicę, a misterium w wersecie 51.

Chciałem tylko zrobić podwójne spojrzenie na grecki tekst. Misterium tej tajemnicy, świętej tajemnicy, która była dotąd ukryta, ale teraz została ujawniona. Chwytiliśmy małe zdanie, które jest łatwe do zapamiętania i jest definicją.

Święta tajemnica, dotąd ukryta, ale teraz ujawniona. Opowiem ci tajemnicę. Teraz wróć do końca rozdziału 14.

Jeśli nie wierzysz, że słowa apostoła są słowami Boga, nie ma podstaw do jakiegokolwiek rozmowy. Taki jest autorytet Pisma Świętego. Nie wszyscy będziemy spać, ale wszyscy będziemy przemienieni.

Widzisz, pochodzimy ze zmartwychwstania, a to zmartwychwstanie nas zmienia. Jest jeszcze inna rozmowa, w którą nie będziemy wchodzić, o tym, co nazywamy stanem pośrednim między śmiercią a ostatecznym zmartwychwstaniem. Możesz przeczytać Księgę Objawienia i zobaczyć część tego.

Ludzie zgromadzili się wokół tronu, wierni. I są to cielesne substancje, które muszą zająć miejsce w przestrzeni, ponieważ są wspomniane. Nie śpią w swoich grobach, chociaż ich ciało tam jest i jeszcze nie przybrało formy przyszłego zmartwychwstałego ciała.

Będziesz musiał studiować stan pośredni, jeśli chcesz to kontynuować. Ale wszyscy będziemy zmienieni. Ludzie używają tego wersetu i wieszają go na ścianach żłobków.

Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy zostaniemy przemienieni. To słodkie, ale z pewnością jest to nadużycie tego kontekstu, delikatnie mówiąc. W mgnieniu oka, w mgnieniu oka, na ostatnią trąbę, bo trąba zabrzmi, umarli zostaną wskreszeni niezniszczalni, a my zostaniemy przemienieni.

To jest ostatnie ostateczne zmartwychwstanie drugiego przyjścia Chrystusa. Albowiem to, co zniszczalne, musi przyoblec się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, w nieśmiertelność. A gdy to, co zniszczalne, przyoblecze się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, w nieśmiertelność, wtedy słowo, które jest napisane, stanie się prawdą.

Śmierć została pochłonięta w zwycięstwie. Gdzie, o śmierci, jest twoje żądło? Przepraszam. Gdzie, o śmierci, jest twoje zwycięstwo? Gdzie, o śmierci, jest twoje żądło? Żądłem śmierci jest grzech.

Teraz posłuchajcie. Żądłem śmierci jest grzech. Widzicie, w Rzymianach, myślę, że to rozdział 5, argument Pawła, że grzech panował od czasów Adama do Mojżesza. Cały jego argument opiera się na fakcie, że ludzie umierali.

Śmierć jest wynikiem grzechu Adama, wyrzucenia go z ogrodu. Tutaj wracamy do tej meta-narracji Pisma Świętego, która wzywa nas do przedstawienia całej idei Ogrodu Eden i wczesnych rozdziałów Księgi Rodzaju. Gdzie, o śmierci, jest twoje żądło? Gdzie jest twoje zwycięstwo? Śmierci, gdzie jest twoje żądło? Żądłem śmierci jest grzech, a

mocą grzechu jest prawo, ale dzięki Bogu daje nam zwycięstwo przez naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Śmierć jest dowodem prawdziwości biblijnej opowieści. Ale to nie koniec. Umieramy, zmartwychwstajemy.

Niech nic was nie porusza, moi bracia i siostry. Stójcie mocno. Zawsze oddawajcie się całkowicie dziełu Pana, bo wiecie, że wasza praca w Panu nie jest daremna.

Wiemy, że ponieważ zobowiązaliśmy się do stwierdzenia przyszłego zmartwychwstania, nazywamy to eschatonem, samym końcem. Eschatologia to badanie rzeczy ostatecznych, czasów ostatecznych i czasów ostatecznych. Biblia to teleologia.

Zawsze patrzy w przyszłość. Nie obchodzi mnie, gdzie jesteś w Biblii, patrzy w przyszłość. A przyszłość staje się motywacją dla teraźniejszości.

Drżymy, bo wiemy, że musimy odpowiedzieć przed Bogiem. Nawet jako wierzący, odpowiemy przed Bogiem. Nie powiedziano nam wszystkiego, co to oznacza.

Ktoś powiedział, że każdy, kto zna Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela, dostanie się do nieba. Niektórzy będą mieli filiżankę do herbaty, a niektórzy galonowe wiadro do napełnienia. Wszyscy będziemy mieli napełnione filiżanki, filiżanki do herbaty i galonowe wiadra.

To tylko próba opisanego tego, czego Biblia nigdy nie próbuje opisać. Biblia nigdy nie odpowiada na naszą ciekawość dotyczącą tego wiecznego stanu. Najbliżej, jak kiedykolwiek się dostaniesz, jest to, co właśnie przeczytaliśmy w tym rozdziale o ciele zmartwychwstania.

To jest tak blisko, jak kiedykolwiek się dostaniesz. Musisz to posiadać. I nie możesz tego rozłożyć na czynniki pierwsze.

To jak piękny kwiat, opis Paula tutaj. To jak piękny kwiat. Jeśli go zerwiesz, zacznie więdnąć.

Zaczyna się odrywać płatki, a potem z pewnością umrze. Zniszczyłeś to. Możemy egzegetować, a ty możesz przeczytać setki stron komentarzy rozpakowujących rzeczy, które są tutaj, i z pewnością są jakieś inne frazy, w które moglibyśmy się zagłębić, ale pod koniec dnia uważne i wnikliwe czytanie tego tekstu mówi nam przez analogię, jaka będzie przyszłość.

To nie odpowiada na wszystkie twoje pytania. Nie wiemy, czy twoje zwierzęta będą w niebie. Będą banjo.

Gwarantuję ci to. Będą banjo. W rzeczywistości jeden z moich dobrych przyjaciół, Michael Whitmer, który jest profesorem teologii, będzie siedział u moich stóp w Eternal State, biorąc lekcje gry na banjo.

John Lauer, jeden z moich kolegów ze Starego Testamentu, również tam będzie. A niektórzy moi studenci naśmiewali się ze mnie z powodu mojego banjo. Będą tam, aby wziąć udział w seminarium Banjo 101 w Eternity.

Tylko cię drażnię. Mamy mnóstwo wyobrażeń na ten temat, ale czyż to nie jest interesujące, moi przyjaciele? Biblia nie zajmuje się waszą ciekawością na ten temat. Ona to potwierdza.

Twierdzi to. Używa tego jako siły motywującej. Ale Biblia naprawdę interesuje się twoim zrozumieniem krzyża, twoim głoszeniem ewangelii i twoim życiem według etyki, której naucza Biblia.

O to właśnie chodzi Biblii. Ty szukasz wielu innych rzeczy. Jasne, ludzie są ciekawi.

Chcemy, aby nasze ciekawostki zostały zaspokojone, ale nie o to chodzi Bogu. Powiedział ci wystarczająco dużo, aby cię zmotywować, i to koniec. Weź się w garść i zajmij się ewangelią.

A tak przy okazji, nie mogę teraz o tym mówić, ale ewangelia, moi przyjaciele, to wszystko od obietnicy przyjścia Jezusa do dnia, w którym powróci po raz drugi. Wszystko to jest opisane jako ewangelia. Przeczytajcie Księgę Rzymian.

Paweł powiedział: Pragnę głosić wam ewangelię. A księga Rzymian ma prawie wszystko, co jest na ten temat. To jest ewangelia.

To nie tylko śmierć, pochówek i zmartwychwstanie Chrystusa. To część ewangelii. Ale ewangelia to wielka historia o wszystkim, co mesjańskie. Zajmij się tym i rozpakuj to. Cóż, to tajemnica. To akt Boga.

To logiczna konieczność zmartwychwstania. Jest inny tekst, który tutaj zacytowałem i który możesz przeczytać. Cóż, chcę ci dać jeszcze kilka notatek, których nie będę omawiał.

Mój dobry przyjaciel, David Turner, autor Matthew Commentary i Baker Exegetical Commentary Series, a także kilku innych książek i wielu artykułów. David jest świetnym uczonym Nowego Testamentu. Podczas nauczania, jedna z jego klas mogła dotyczyć Mateusza, ale nie jestem pewien; on i klasa zrobili projekt na temat kwestii sądu ostatecznego.

Podzielił się ze mną wynikami tego, a ja dałem ci je tutaj obszernie do twojego własnego studium. I masz serię wszystkich tekstów, które mogłyby wypłynąć w Nowym Testamencie skupiając się na sądzie ostatecznym, tylko same teksty. Następnie Turner dodał stwierdzenia ze wszystkich głównych wyznań.

Nie jestem pewien, czy na pewno nie wszystkie, ale to są główne wyznania, które były w jego kontekście, kiedy to zrobił, co miało miejsce w instytucji baptystycznej. To bardzo interesujące studium, które odpowiada na kwestię sądu ostatecznego. A potem na stronie, myślę, że zapomniałem, to jest około 229 Nie, idź dalej.

Zapisałam to w innych notatkach, a potem dodałam kilka rzeczy i zmieniłam paginację. To sięga prawie do ostatniej tutaj. Jest 237.

Na stronie 237 mamy serię refleksji na temat implikacji biblijnej doktryny o sądzie ostatecznym. Pozwólcie, że je podkreślę. Nie będę ich wam czytał.

Przede wszystkim, gdy studiujesz wszystkie te teksty i historię kościoła oraz jego doktrynalne oświadczenia, dochodzisz do wniosku, że piekło jest prawdziwym i wiecznym doświadczeniem dla tych, którzy odrzucili łaskawą ofertę Boga. To trudna prawda, ale wiara w Biblię tego wymaga. Następna, na stronie 238, Pismo nie naucza, że niebo i piekło są doświadczane w czasie naszego obecnego życia na ziemi.

Są częścią eschatologii. Trzecią rzeczą jest to, że Bóg jest miłością w jej najpełniejszym i najgłębszym sensie. Bóg jest również wieloma innymi rzeczami.

W rzeczywistości, na zajęciach, kiedy rozumiesz, co oznacza miłość Boga, rozumiesz, że nie jest to stwierdzenie uczuć Boga. Jest to stwierdzenie lojalności przymierza Boga, a w tym sensie Bóg jest miłością. Następny punkt: Nasz grzech i grzeszne drogi głęboko obraziły Boga, a mimo to jest On miłosierny.

Pojednanie Boże przez Chrystusa jest skuteczne tylko wtedy, gdy jest przywłaszczone przez jednostki. Musisz w to uwierzyć. Musisz przyjąć Chrystusa.

Po drugie, w Piśmie Świętym nie ma dowodów na to, że piekło ma przyczynający lub korygujący wpływ. Nie ma czyśćca. Nie ma wiecznego snu.

Nie ma anihilacjonizmu, według dowodów w wierzeniach kościoła. To było mocno dyskutowane, nawet w ewangelikalizmie, w ostatnich latach. Jednak tekst i doktrynalne oświadczenia z pewnością w czasach nowożytnych podtrzymywały ten pogląd.

Co więcej, ludzie będą pociągnięci do odpowiedzialności za objawienie, które otrzymali, cokolwiek by ono dla nich nie było. Co więcej, celem misji chrześcijańskiej

nie jest uczynienie mądrego planu zbawienia Boga przez Chrystusa strawnym. Jest nim jego głoszenie.

Na dole 238, rzeczywistość sądu ostatecznego i nasza odpowiedzialność przed Bogiem przekonują nas, że powinniśmy wierniej zwracać uwagę na środki łaski, które On zapewnił dla naszego wzrostu i przesłania proklamacji. Tak więc, ta sprawa sądu ostatecznego nie jest czymś, co należy zbagatelizować. W naszej obecnej strawnej kulturze słyszymy bardzo mało kazań o sądzie, sądzie ostatecznym.

Ale to nadchodzi. Albo w kategoriach naszej śmierci, albo w kategoriach wprowadzenia eschatonu na końcu wieku, cokolwiek nastąpi pierwsze dla każdego z nas. Więc musimy zrobić inwentaryzację i odpowiedzieć na pytanie, co zrobisz z Jezusem? Neutralny, nie możesz być.

Pewnego dnia zapytasz, co On ze mną zrobi? To życie jest dla ciebie okazją, aby odpowiedzieć na to pytanie. Jak ktoś powiedział, gdy śmierć cię znajdzie, wieczność cię zwiąże. Masz to życie, aby podjąć decyzję za lub przeciw Chrystusowi, Jego śmierci, pochówkowi, zmartwychwstaniu i obietnicy Jego ponownego przyjścia.

I zmartwychwstanie wszystkich ludzi, niektórych do życia, a niektórych do wiecznej śmierci. To twój wybór. I to poważny wybór.

Tak, to jest wybór chrześcijański. To jest wybór judeochrześcijański, naprawdę, ze względu na Stary Testament. I możesz powiedzieć, nie wierzę Biblii, co jako autonomiczna istota ludzka masz okazję powiedzieć.

Ale chciałbym cię zachęcić do podsumowania Pism i życia Chrystusa, Pawła i wielu innych, zanim przypieczętujesz swoją decyzję. Ponieważ dopóki nie umrzesz, masz wszelkie możliwości, aby zwrócić się do jedyne żyjącego Boga i Jego Syna, Jezusa Chrystusa. I modlę się, abyś to zrobił lub abyś to zrobił. W imię Jezusa, Amen.

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To jest wykład numer 32, 1 Koryntian 15, odpowiedź Pawła na pytania dotyczące życia pozagrobowego i zmartwychwstania.